

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 10

Wydawanie: Redakcja: Kurier Częstochowski
Częstochowa, Adul Hiller Allee 52, tel. 2-65 i 2-30
Konto pocztowo-szkolne: Warszawa 654
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr 1

Częstochowa, środa 13 stycznia 1943 r.

Wychodzi sześć razy do tygodnia. Abonament miesięczny wynosi 4,50 (prócz tego porto 72 gr.)
Zamówienia przesyłane za adres: Kurier
Przedsiębiorstwo G. Gmb

Rok V.

Amerykańska polityka morska w oświetleniu adm. Lützowa

BERLIN, 12 stycznia. — W ubiegłą niedzielę, bezpośrednio po nadaniu nadzwyczajnego komunikatu z Głównej Kwatery Führera o zatopieniu 13 tu alianckich tankowców, o łącznej pojemności 124.000 ton, kontradmirał Lützow wygłosił przez radio, z głównej kwatery admirała, list podwodny odczyt, na temat ciężkich i ofiarnych, ale równocześnie zwyciężonych takimi rezultatami, walk niemieckich łodzi podwodnych.

Niemieckie łodzie podwodne — mówił kontradmirał Lützow — prowadzą w pierwszym rzędzie walkę z nieprzyjacielskim tonażem okrętowym, w którym tonaż tankowców stanowił najważniejszy dział alianckich sił zbrojnych. Statki-tankowce są to jednostki specjalnego typu, których nie sposób zastąpić zwykłymi statkami frachtowymi.

W tych warunkach zrozumiałym jest samo przez się, że zniszczenie ostatnio konwój płynął pod silnym ubezpieczeniem. Tym niemniej wyczyn niemieckich łodzi podwodnych nabiera większego znaczenia. Anglo-Amerykanie, pojmując w listopadzie ub. roku swoją kampanię północno-afrykańską, szafowali przy tym równocześnie objawami daleko idących nadziei. Bardzo rychło jednak nastąpiło strzeżenie. Opinia publiczna, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, miała nieomyślnie przeczuć, że przedsięwzięcie to naraziło się na niezwyciężalną niebezpieczeństwo, ponieważ jego realizacja zależała w zdecydowany sposób od możliwości dowozowych drogą morską. Ostatnie sukcesy łodzi podwodnych, pomiędzy innymi na Trynidadzie i Gibraltarze wykazywały na oczyma Anglików i północnym Amerykanom, że ich obawy z powodu awanturniczego charakteru wyprawy północno-afrykańskiej były całkowicie uzasadnione.

Niezależnie od tego zniszczenie konwoju, złożonego z tankowców, nasuwa pewne wspomnienie, które zwraca uwagę obserwatorów tej walki i jeszcze inną okoliczność. Kiedy niemieckie łodzie podwodne przystąpiły przed rękami do ataków na żeglującą aliancką na wodach północno-amerykańskich, ofiara ich padła uderzająca wielką liczbą tankowców, służących do przewożenia ropy. Przez szereg miesięcy połowę zatopionych statków stanowiły tankowce. — Powodem tego zjawiska nie był bynajmniej fakt, żeby łodzie podwodne arduwały apetyczne połowania na tankowce, lecz zjawisko to dowodzi raczej, iż jednostkami Stany Zjednoczone nastawiały się na dowóz ropy wyłącznie drogą morską. Nieokreślona chęć zwycięstwa się skłoniła północnych Amerykanów do forsowania najtańszego sposobu przewozu materiałów pędnych, nie licząc się z niebezpieczeństwami, zagrożeniami tym transportem w wypadku wojny. Tym też tłumaczy się, że od przeszło roku słyszemy z kół przemysłu północno-amerykańskiego, a także przemysłu zbrojeniowego skargi na brak ropy naftowej, w związku ze stratą licznych tankowców.

W tych warunkach ten nowy dotknięty

cios, zadany przez niemieckie łodzie podwodne żegludze alianckiej, odbiło się fatalnie nie tylko na operacyjnych przygotowaniach alianckich w Afryce Północnej i na Morzu Śródziemnym, ale także na zaopatrzeniu Wielkiej Brytanii w ropę naftową. Można także przypuścić z całą pewnością, że wywołal on poważną lukę w dowozie ropy dla przemysłu północno-amerykańskiego na północno-wschodnich obszarach tego kraju.

Ostatnie zwycięstwo niemieckich łodzi podwodnych potwierdza poza tym także obawy przed tym niebezpieczeństwem, które jest nieustanna groźba dla Anglików i północnych Amerykanów, a które z każdym dniem nabiera na powadze. Jeżeli więc współpracownik dla spraw marynarki dziennika „Daily Express” oświadcza, że wszystkie oznaki wskazują, że ataki łodzi

podwodnych przyberają na intensywność i obejmują wszystkie zakątki siedmiu oceanów świata, to należy przypisać temu oświadczeniu zupełną słuszność. Niemniej słusznym jest również wypowiedziane przez niego twierdzenie, że łodzie podwodne stały się uporem oceanów, w najdostawniejszym tego słowa znaczeniu.

Toteż w tym samym czasie, kiedy admirał amerykański Stark z zaniepokojeniem podkreśla, że nie popelni się przesady, traktując problem łodzi podwodnych z jak największą powagą, konserwatywny poseł do angielskiej Izby Gmin, Bower, oświadczył w pewnym przemówieniu, że „jeszcze nie wygrano najważniejszej kampanii w bitwie, toczącej się na siedmiu oceanach, co więcej nie ma dotychczas najmniejszych oznak zapowiadających, że uda się kiedykolwiek wygrać tę bitwę”.

Wszystkie ataki bolszewickie odparte

624 czołgi rozbito w 10 ciu dniach

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 12 stycznia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 12 stycznia:

Na północnym Kaukazie, pod Stalingradem i w rejonie Donu odparto krwawo w ciężkich walkach kontynuowane ataki przeważających liczebnie formacji piechoty i czołgów sowieckich. Lotnictwo niemieckie przyczyniło się do tych walk znacznymi siłami. Oddziały piechoty i czołgów zniszczyły w kontrataku nieprzyjacielskie formacje. Armia lądowa i lotnictwo zniszczyły, względnie unieruchomiły 136 czołgów, z czego 60 w samym tylko rejonie Stalingradu. Samoloty myśliwskie zestrzeliły 20 samolotów sowieckich, tracąc dwa własne aparaty.

Oddziały wypadowe zniszczyły na środkowym odcinku frontu większą ilość stanowisk bojowych, wzięły do niewoli żołnierzy i zdobyły łup. Walki o Wielkie Łuki i na południowy wschód od jeziora Ilmen trwały nadal. W czasie od 1 do 10 stycznia formacje armii lądowej zniszczyły, zdobyły, względnie unieruchomiły pociskiami na froncie wschodnim 624 czołgi sowieckie.

Podczas kontynuowania ataków lotniczych na kolej murmański bolszewicy stracili liczną tabor kolejowy. Szereg samolotów bojowo zatopili w oceanie Murmański statek handlowy, o pojemności 4.000 ton i ciężko uszkodzili jeden frachtowiec.

W Afryce Północnej lokalna działalność bojowa. Niemieckie i włoskie lotnictwo zwalczało nieprzyjacielskie bazy powietrzne, stanowiska i ruchy marszowe wojsk. Niemieccy myśliwcy zestrzeliли pięć samolotów.

BERLIN, 12 stycznia. — W dniu 10 stycznia zaatakowali bolszewicy częstokrotnie w uporczywych walkach piechoty i przy pomocy licznych czołgów w północnym terenie Kaukazu, pod Stalingradem i na te-

Pozycja Niemiec na Wschodzie stała się o wiele silniejsza

GENEWA, 12 stycznia. — Pod nagłówkiem „Co zyskały mocarstwa Osi w Związku Sowieckim?” wojskowy współpracownik szwajcarskiej „Irisch Times” pisze, co następuje:

„Mogłoby się wydawać, że nagłówek ten dziwnie brzmi w czasie, w którym tu i ówdzie wyraża się pogląd, jakoby Sowieci odnieśli jakiegoś korzyści. W rzeczywistości nagłówek ten jest zupełnie uzasadniony, o ile się zmysłowo całość kampanii w Związku Sowieckim w roku 1942. W tym wypadku tylko mocarstwa Osi można uważać za zwyciężców.

W pierwszym rzędzie zyskały one cały rok czasu, a to oznacza, że ich stanowiska wzdłuż północnej połowy frontu stały się o wiele silniejsze. Ich tamtejsze umocnienia, drugi dowożące, kwatery itd. znajdują się obecnie z pewnością w o wiele lepszym stanie, aniżeli to było jeszcze przed ciekami. Przyniesienie to jest trafnie potwierdza nie przez ten fakt, że Sowieci swymi atakami w rejonie Wielkich Łuk i w innych okolicznościach w tym roku znacznie zmniejszyli i zniszczyli w ubiegłym Czerwcu logownie, z których to ze „strategią twierdz”, której trzymają się Niemcy.

Jeżeliby widziano w tym tylko pewnego rodzaju zysk negatywny, to wtedy jest uzasadnione pytanie, czy Niemcy w negatywnym sensie podczas ubiegłego roku osiągnęli ostateczniejsze i pozytywne zyski.

Bez pytania, tak. Dałyby się one zreasumować w czterech punktach:

1) całkowite opanowanie Krymu, 2) całkowite zdobycie Ukrainy, 3) opanowanie Kaukazu, 4) przerwanie sowieckiej żeglugi na Woldze.

Ale oto są ludzie, którzy twierdzą — tak czytamy w „Irisch Times” — że ze strony niemieckiej spodziewano się więcej z wyprawą 1942 roku. Tym można tylko odpowiedzieć słowami M. Ulkego:

„Taktyczne zwycięstwo dostosowało się przeważnie do strategicznego planu” W tym wypadku strategicznym planem jest wzmocnienie i ustalanie Frontów.

Kto sobie to sprzytnie, musi ostatecznie dojść do przekonania — tak kończy korespondent — że obecna sytuacja wojska na Wschodzie została przez niemiecką Naczelna Komendę z pewnością przewidziana i że odpowiednio do tego zostały przez nią poczynione celowe zarządzenia.

Niezłomny i e'as'yrczny pierścićń

Buenos Aires, 12 stycznia. — „Pierścienie stalowe Osi dookoła Tunisu i Bizerty, jest niezłomny i elastyczny” — mówi czasopismo północno-amerykańskie „Time” w artykule, opisującym przebieg kampanii wojsk Stanów Zjednoczonych w Afryce Północnej. Brak sprawozdań o sukcesach w toczącej się tam wojnie zrzuca wymienione czasopismo na karb niedostatecznych linii komunikacyjnych Męła polityczna nad Afryką Północną po zamordowaniu admirała Darlana stała się jeszcze bardziej nieprzejrzysta. „Time” stwierdza w dalszym ciągu, że wojska i posilki Osi dowożone są przez Morze Śródziemne przy pomocy parowców, żaglowców i samolotów transportowych i w ten sposób nieprzerwanie napływają do Tunisu i Bizerty. Natomiast posilki dla Anglo-Amerykanów, muszą odbywać znacznie dłuższe drogi.

Tree w odstawkę
SZTOKHOLM, 12 stycznia. — Jak donosi „Daily Telegraph”, Ronald Tree, parlamentarzysta sekretarz stanu w Brytyjskim Ministerstwie Informacji, został niespodziewanie usunięty z zajmowanego stanowiska. Na placówce tej Tree utrzymywał się od czterech lat.

Cholera w Palestynie
ANKARA, 12 stycznia. — Jak donosi radio palestyńskie, w różnych okolicach kraju, głównie w miastach portowych Jaffa, Tel Awiw i Haifa, zaszły wypadki cholery, zaważeni tam przez wojska anglo-amerykańskie. Śmiernieli do tych okolic z całego świata. W Palestynie zanotowano już pewną liczbę ofiar śmiertelnych.

szczych walk obronnych wojska niemieckie unięskadliwili znowu 20 czołgów i zniszczyli 20 armat przeciwpancernych. Jeszcze cięższe były straty Sowieców w czasie niemieckich kontrataków, w których na różnych odcinkach boju utracili znowu 24 czołgi. W czasie samego tylko kontrataku mniejszego oddziału bojowego, oddziału SS broni, który wszedł w posiadanie pewnego ważnego punktu węzłowego komunikacji, stracili bolszewicy 700 żołnierzy i liczną broń. Nie mniejsza była liczba poległych bolszewików w czasie szturm na pewną miejscowość i w czasie zniszczenia odryglowanych, najdalej wysuniętych punktów ataku.

Marszałek stalowych eskadr kończy dziś 50 lat

W dniu dzisiejszym Marszałek Rzeszy Herman Goering kończy 50 lat życia. — Urodził się w Rosenheim, w Bawarii, 12-go stycznia 1893 r. jako syn urzędnika pruskiego w Lotaryngii, Ojciec Marsz. Goeringa od 1885 r. współpracował przy organizacji kolonii niemieckich, jako pierwszy komisarz rządu w Afryce Południowo-Zachodniej. Rodzina Goeringów jest pochodzenia westfalsko-dolno-saskiego. Herman Goering wychowywał się w Rosenheim, potem we Frankonii i w Tyrolu Gimnazjum skończył w Fuerth i Aushach (w pobliżu Norymbergi) następnie zaś wstąpił do szkoły kadetów w Karlsruhe, wreszcie do głównej szkoły kadetów w Gross Lichterfelde pod Berlinem.

Już w październiku 1914 r. znalazł się w szeregach lotników niemieckich, służąc początkowo jako obserwator, a od maja 1915 r. jako pilot. Od roku 1916 został przeniesiony do eskadry myśliwskiej, w której jako wylotkowo uzdolniony pilot odniósł wielkie sukcesy. W tym czasie odniósł również ciężkie rany. Po wyleczeniu, się mianowany został komendantem eskadry. Marszałek Herman Goering jest jednym ze słynnych lotników niemieckich z okresu wielkiej wojny i posiada zaszczytne odznaczenie „Pour le merite”. Od czerwca 1918 roku był ostatnim komendantem eskadry barona v. Richthofen i spoglądał na historyczny moment rozbrojenia armii niemieckiej. Wówczas to wobec swoich przyjaciół złożył następujące oświadczenie: „Dumni z tego, że nadal trzymaliśmy broń, będziecie się i nadal trzymali rąk od niej. Nie spóźnia, towarzysze, donki eskadra nasza i lotnictwo niemieckie nie powrócą do życia”.

W randze kapitana-pilota podał się Goering do dymisji. Z ruchem nar. socjalistycznym Marsz. Goering zetknął się już w 1922 roku i od pierwszych chwili stał się jednym z najbliższych współpracowników Adolfa Hitlera. Po przejęciu władzy w ręce Hitlera objął jeszcze tego samego dnia komisarz lotnictwa i komisarz dla



Prus, wkrótce potem trze ministra lotnictwa i premiera pruskiego.

Aby dokonać odbudowy broni powietrznej, został najpierw generałem piechoty aż do chwili, gdy na wiosnę 1935 roku mógł objąć dowództwo nad nowo utworzonym lotnictwem. Stworzył broń powietrzną niejaką z niczego. W czasie wojny działalność jego obejmując wszystkie dziedziny. Z namiętnym umiłowaniem uwielbia on zwyczaj dowodzenia wojenne na wszystkich widocznych wojny, na których lotnictwo wchodziło w akcję, osiagano one przewagę w powietrzu i odgrywały rolę decydującą. Dalekoświatne plany, przygotowywanie najbardziej nowoczesnych formacji bojowych, jak strzelcy samolotowi, wojska decantowa i bombowce nurkujące, są dziełem Marszałka Goeringa.

Josef Jazon

Faktoria nad rzeką Luala

(Nowela z Czarnego Łądu)

31)

Nad rzeką, przed odplynięciem lodu, polawali się osobliwie Jakula w otoczeniu switych swoich starców...

zwykle, z jaką różne wieści docierały nawet do zagubionych w puszczy osiedli.

Gdyby ci biali chcieli pozostać na noc w jego wsi, wówczas, kto wie? Można by łatwo się wzbogacić.

Kanu przelano przez rozdęcie tunelu pod koronami drzew. Powietrze było wprawdzie chłodniejsze, lecz przesycone wilgocią...

Miejsce, aczkolwiek dogodne, okazało się nieodpowiednim, gdyż przy świetle laterek elek-

trycznych, znalezione cały szereg płaczących się ze sobą śladów, z których wynikało, iż w nocy przychodzi tu na wodopój czworonożni mieszkańcy puszczy.

Delecler, objawiaj straż po Petersie, po raz pierwszy pod gołym i w tych godzinach czarnym jak smółka niebieskim puszczą afrykańskiej, doznawał dziwnych wrażeń.

kiego plusnęło w wodzie, jak wielki kamień, tużony z rozmachu w szmerzący toń. Głuchym tupot kopny nadbiegającego stada antylopy...

Nowoczesna strona oblicza Japonii

Rok 1868 jest przełomową datą w wielowiekowych dziejach Japonii, od której zaczął się rozwój państwa według wzorów zachodnio-europejskich.

wiedzy i techniki Zachodu. Pomijamy tu oczywiście sprawy potężnej floty wojennej. Centrum wielkich miast Japonii podobne jest w naszych czasach do metropolii całego świata cywilizowanego.

Święta domostw i rozciąganiu na podłogach maty ze słomy ryżowej, skutkiem czego Tokio zamieniło się w morze szelejącego ognia.

Nie wypadło zmieniać raz powietrznego postawienia. Prócz tego w grę wchodził fakt, iż Murzyni mogliby naprawdę pomyśleć, że biali ludzie obawiali się spotkania z leopardem...

RYSZARD BOLEŚLAW BEDNAREK. Opierzony św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 11-go stycznia 1943 roku...

Obwieszczenie Kierownika Wydziału Spraw Zdrowotnych w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa. W sprawie obrotu zarejestrowanymi środkami leczniczymi...

SKLEP SPOŻYWCZY Amelia Stadkiewicz przeniesiony został z ul. Pocha Nr. 18 w I-szą ALEJĘ Nr. 7. Kupie stół okrągły orzechowy, Garnitury, Włazy pierne, Różne...

Starosta powiatu w sprawie ogłoszenia konkursu na dostawę materiałów budowlanych. Starosta powiatu w sprawie ogłoszenia konkursu na dostawę materiałów budowlanych...

UWAGDZ PP. MLYNARZY! Uprzejmie zawiadamiamy, że firma nasza została przeniesiona na inną ulicę. Obchody nasz oddział Czestochowa, Janasowska 73, tel. 23-53, skr. poczt. 11.